

KURIER POLSKI

Rok IV

Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekret. redakcji 19-07 (czynny cały dzień). Telefon
międzymiast. 36-00 (czynny cały dzień).

Sobota, dnia 3 stycznia 1948 r.

Konta: PKO „Zryw” Nr VI-133, PKO IKP Nr VI-140
Konto bieżące Bank Gospodarstwa Spółdzielczego
Bydgoszcz, konto Nr 8086.

Nr 2

Świat na progu Nowego Roku

„TRZECIA
PARTIA”

w Stanach Zjednoczonych



WARSZAWA (obsz. wł.). W salonach Prezydium Rady Ministrów odbyło się w noc sylwestrową przyjęcie, w którym wzięli udział obok dostojników państwowych, przedstawiciele świata pracy, wojska i społeczeństwa. Punktualnie o godz. 12 wkroczył na salę, witany hucznymi oklaskami Prezydent Bierut w towarzystwie premiera Cyrankiewicza i przedstawicieli Rządu. Wśród niemiłkających oklasków na cześć Prezydenta i Premiera zbrani witali Nowy Rok, składając sobie wzajemnie życzenia.

Jako pierwszy przemówił premier Cyrankiewicz. Nawiązując do historycznej nocy sylwestrowej, w której odbyło się pierwsze posiedzenie Krajowej Rady Narodowej, premier stwierdził, że moment ten był symbolem nowego okresu w dziejach Polski. Dziś rzeczywistość ta stała się faktem i Naród Polski wraz z innymi narodami miłującymi pokój ze Związkiem Radzieckim, na czele kroczy po nowej drodze, wiedzącej ku lepszej przyszłości. Kończąc swe przemówienie, premier Cyrankiewicz złożył swe życzenia Prezydentowi Bierutowi i wszystkim gościom.

Z kolei zabrał głos Prezydent RP Bolesław Bierut. Składając życzenia radosnych świąt, Prezydent złożył hołd tym wszystkim, którzy swą pracą przyczynili się do znacznych postępów w odbudowie w ub. roku. Witamy Nowy Rok — powiedział Prezydent — głęboką wiarą, że przyniesie on nam jeszcze wspa-

Uroczystość w salonach
PREZYDIUM Rady Min.
Radosny nastrój w MOSKWIE
O RĘDZIE premiera Bułgarii

nialsze rezultaty na wszelkich odcinkach pracy.

Następnie odbyła się przy dźwiękach orkiestry Polskiego Radia ohochoza zabawa taneczna, która przeciągnęła się do późnej nocy.

*

Zakończenie Starego Roku i powitanie Nowego stało w większości krajów pod znakiem bólek, jakie odczuwają poszczególne kraje.

W W. Brytanii wzywał premier Attlee naród brytyjski do maksymalnego wysiłku we wszystkich gałęziach przemysłu, stwierdzając przy tym, poważne postępy w dzie-

dzinie wydobywa węgla. Na zakończenie Starego Roku napełniły tłumy londyńczyków katedrę św. Pawła, gdzie się odbywało nabożeństwo dziękczynne, a jeszcze większe tłumy plac Trafalgarski, gdzie była ustawiona 14-metrowa „choinka”, podarowana Londynowi przez stolicę Norwegii — Oslo.

We Francji upłynął Nowy Rok pod wrażeniem uchwalenia blisko bilionowego budżetu przez Zgromadzenie Narodowe, groźby dalszej inflacji i poważnych szkód, jakie wyrządziły ostatnio ulewne deszcze i powódź w różnych departamentach.



Naród rumuński znajdował się pod bezpośrednim wrażeniem doniesłego faktu, jakim była abdykacja króla Michała. Ta radykalna zmiana ustrojowa zaćmiła wszystkie inne wydarzenia na Bałkanach i na (Dokończenie na str. 2).

Minister Mołotow o przyczynach
fiaska konferencji londyńskiej

Dlaczego nie osiągnięto porozumienia — Amerykańska polityka wobec

Niemiec — Sprawa granic

Odpowiedzialność za zerwanie obrad spada na USA, Anglię i Francję

MOSKWA (PAP). Minister Mołotow udzielił współpracownikom dzienników „Prawda” i „Izwestia” wywiadu na temat wyników konferencji londyńskiej i wypowiedzi Marshalla i Be vina.

Minister Mołotow podkreślił, że przyczyną niepowodzenia konferencji londyńskiej nie są rozmaite drobne sprawy, na które powoływano się ostatnio w rozmaitych wystąpieniach, — lecz dwa zasadnicze problemy: 1) sprawa traktatu pokojowego, 2) zagadnienie jedności Niemiec.

Akcja USA na konfe-
rencji londyńskiej

Uchwały krymskie i poczdamskie zawierają podstawę dla rozwiązania tych dwóch problemów i rząd radziecki nie odstąpi od tych postanowień. Min. Mołotow przypomniał, że USA wysuwały z początkiem r. 1947



sugestię w sprawie tymczasowego statutu dla Niemiec, co oznaczałoby odłożenie traktatu pokojowego na czas nieokreślony. Rząd radziecki jednak odrzucił te sugestie, pragnąc doprowadzić do normalizacji stosunków w Europie.

Na konferencji londyńskiej — zaznaczył minister Mołotow — delegacja radziecka, powołując się na układ poczdamski, domagała się podjęcia prac dla przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami.

Okazało się jednak, że Stany Zjednoczone najbardziej uporczywie przeciwstawiają się obecnie wysiłkom, zmierzającym do przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami. Przebieg konferencji londyńskiej świadczy o tym, że w ślad za Stanami Zjednoczonymi Wielka Brytania i Francja. Delegaci USA, Brytanii i Francji usiłowali zagadnienie to w całości zdjąć z porządku dziennego lub ograniczyć je do drugorzędnych szczegółów. Usiłowali oni wykrócić jedynie w sposób sztuczny z ogólnego zagadnienia traktatu pokojowego — problem granic niemieckich. Nie kierowali się oni przy tym żadnymi rzeczowymi motywami, lecz zamierzali „grać na nerwach Niemców”. Minister Mołotow oświadczył następnie, że dzięki stara-

niom delegacji radzieckiej osiągnięto na konferencji londyńskiej porozumienie w niektórych sprawach, jak procedura przygotowania traktatu pokojowego. Sprawy te nie doprowadzono jednak do końca, gdyż delegacja amerykańska popieszczyła zerwać konferencję.

Sprawa jedności
Niemiec

Poruszając sprawę jedności Niemiec, minister Mołotow zaznaczył, że bez jedności Niemiec nie można przeprowadzić postanowień dotyczących demokracji i demilitaryzacji Niemiec. Przeciwno zasadzie jedności Niemiec nikt nie występował jawnie na konferencji londyńskiej. Okazało się jednak, że delegaci USA, W. Brytanii i Francji ograniczają zasadę jedności do rozmaitych układów międzystronowych, ignorując konieczność udziału narodu niemieckiego i jego elementów demokratycznych przy odbudowie jedności państwa niemieckiego. Delegacja radziecka wychodziła jednak z założenia, że nie można budować jedności politycznej Niemiec bez udziału narodu niemieckiego i jego postępowych sił. Dlatego wystąpiła delegacja radziecka z wnioskiem o utworzenie ogólnoniemieckiego rządu zgodnie z postanowieniami poczdamskimi. Odrzucono jednak ten wniosek. Wobec tego delegacja radziecka wysunęła inne propozycje, które zmierzały do stworzenia warunków, które by sprzyjały odbudowie jedności politycznej Niemiec, lecz delegacje USA, W. Brytanii i Francji sprzeciwiły się temu jakkolwiek również między nimi zarysowały się pewne różnice.

Monopol dla Ameryki

Skrystalizowały się więc dwa stanowiska w sprawie niemieckiej. Delegacja radziecka, zgodnie z wiążący-

Jak donosiliśmy w poprzednim numerze, b. wiceprezydent USA — Wallace wygłosił w Chicago przemówienie, w którym oświadczył, że w 1948 roku wystąpi jako niezależny kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych oraz zapowiedział przyspieszenie zorganizowania nowej partii. Przemówienie to stanowi bez wątpienia przełomowy moment w akcji prowadzonej przez Wallace'a, a mającej na celu zorganizowanie wszystkich postępowych sił w Stanach Zjednoczonych w jedną grupę polityczną, będącą w stanie przeciwstawić się kapitalistycznym i imperialistycznym kołom amerykańskim.

Choć przedwczesne byłoby stawianie horoskopów co do ostatecznych wyników akcji Wallace'a, możemy jednak rozpatrzyć szanse tej nowej partii w zbliżających się wyborach na prezydenta:

Próby zorganizowania trzeciej, silnej partii politycznej i przez zwycięstwo w wyborach zdolnej przeciwstawić się egoistycznym interesom wielkiego kapitału, były w Stanach Zjednoczonych podejmowane od z góry pół wieku. Niestety wszelkie wysiłki w tym kierunku były energicznie tłumione przez „historyczne” partie: republikańską i demokratyczną, które dla utrzymania swego „monopolu” w rządach dysponowały pełnym poparciem potężnych kół kapitalistycznych, rozporządzając nieograniczonymi środkami finansowymi i propagandowymi. Partie republikańska i demokratyczna reprezentujące w istocie interesy potentatów przemysłowych — niewiele różniąc się w swych programach gospodarczych i politycznych — zawsze były gotowe na ustępstwa wobec siebie w obliczu niebezpieczeństwa zagrażającego ich mocodawcom. Zdecydowanie zwalczały się tylko wtedy gdy pozostawały same na „arenie”.

Jednak niepowodzenia „trzech partii” nie można przypisać wyłącznie akcji kół kapitalistycznych. Dotychczasowe partie postępowe nie miały danych ku temu, by osiągnąć pełne poparcie w szerokich kołach społeczeństwa amerykańskiego. Były to bądź partie ludowe, reprezentujące interesy farmerów, które mimo swych szumnych hasel postępowych, dążyły do poprawy stosunków społecznych tylko w ograniczonym, własnym zakresie, bądź też partie postępowe popierane przez pewne koła kapitalistyczne przeciw innym potentatom przemysłowym. W tych warunkach hasła głoszone przez „trzęcie partii” przyjmowane były nieufnie przez amerykański świat pracy, nie mówiąc już o tym, iż pewna część społeczeństwa nastawiona była konserwatywnie. Zważywszy nadto silny, choć ukryty nacisk kół przemysłowych na związki zawodowe, a zwłaszcza Konfederację Pracy i stosunkowo nikły wpływ komunistów, zrozumiała jest dotychczasowa bezowocność tworzenia „trzęcie partii” w Ameryce. Jeśli zaś chodzi o postępowych mężów stanu z partii demokratycznej, to napotykali oni na gwałtowny opór także we własnej partii, mocno związanej z interesami kapitału.

Jakie szanse posiada dziś Wallace? Bez wątpienia opór i kontrakcja kół kapitalistycznych będzie silna, jednak trzeba wziąć pod uwagę szereg zjawisk, których widownią stały się o-

Po wystąpieniu Henry Wallace'a
KOŁA KONSERWATYWNE
rozpoczęły już nagonkę
Akcja w amerykańskiej Konfederacji Pracy

NOWY JORK (PAP). Korespondent PAP donosi, że tak zwolennicy jak i przeciwnicy Wallace'a uważają jego ostatnie wystąpienie za jedno z najważniejszych wydarzeń politycznych w roku 1947. Podkreśla się, że sprawa utworzenia trzeciej partii nie jest prosta. Przygotowania wstępne muszą trwać stosunkowo długo, Wallace otrzymał dotąd zapewnienie poparcia przedstawicieli różnych stowarzyszeń z 18 stanów.

W odpowiedzi na wystąpienie Wallace'a koła konserwatywne rozpoczęły już nagonkę przeciwko niemu. Koła te usiłują zmniejszyć wpływ Walla-

ce'a w sferach robotniczych. Niedawno wybrane prawicowe kierownictwo CIO okazało się dogodnym narzędziem w rękach kół konserwatywnych. Kierownictwo CIO podało do wiadomości, że nie udzieli swego poparcia Wallace'owi. W kołach zbliżonych do władz naczelnych CIO panuje jednak przekonanie, że na niższych szczeblach CIO Wallace spotka się z większym zrozumieniem. Decyzja kierownictwa CIO może nawet doprowadzić do rozłamu, gdyż nie ulega wątpliwości, że okręg nowojorski CIO poprze Wallace'a.

becne Stany Zjednoczone. Dziś, gdy Ameryka porzuciła drogę izolacjonizmu, nie wolno nie wziąć pod uwagę przybierających wciąż na sile ruchów antykapitalistycznych na całym świecie.

Drugim niemiernie ważnym czynnikiem jest groźba kryzysu gospodarczego w USA. Inflacja, która staje się coraz bardziej nieunikniona, może przynieść korzyści tylko potentatom przemysłowym — masom pracującym — tylko nędzę i dalszą zależność od kapitału.

Trzecim czynnikiem jest propaganda wojenna. Żadna wojna nie była wśród społeczeństwa amerykańskiego popularna, a cóż dopiero mówić o wojnie w interesie kapitału. Imperialistyczna i militarystyczna polityka obecnego rządu jawnie dąży do podziału świata na dwa bloki, a co za tym idzie, do wywołania konfliktu światowego.

Nadchodząca kampania wyborcza w Stanach Zjednoczonych zapowiada się dość dramatycznie. Od zwartej, zdecydowanej postawy postępczej części społeczeństwa amerykańskiego zależy dziś nie tylko przyszłość Stanów Zjednoczonych, lecz i pokoju.

Siedmiu głównych „bohaterów” AFERY PAPIERNICZEJ stanie 5 stycznia przed sądem

LÓDŹ (PAP) Dnia 5 stycznia rozpocznie się przed Rej. Sądem Wojskowym w Łodzi wielki proces przeciw siedmiu głównym sprawcom znanej „afery papierniczej”, wykrytej w maju 1947 roku.

Na ławie oskarżonych zasiadają: Stanisław Dolewski — właściciel hurtowego składu papieru w Poznaniu, b. naczelny dyrektor Banku Handlowego w Warszawie — Jan Koziel, b.

wyżsi urzędnicy Centrali Zbytu Przemysłu Papierniczego: Romanczuk Roman i Biedrzycki Witold oraz b. naczelny dyrektor państwowej fabryki papieru w Fordonie — Rozmanita Zbigniew. Dalsi oskarżeni, to członek komisji szacunkowej, powołanej w 1945 roku do przeprowadzenia remanentów w poniemieckich fabrykach przemysłu papierniczego — Kuchowski Marian i współwłaściciel Zachodniej Spółki Papierniczej w Poznaniu — Edmund Springer.

Wszyscy osk. odpowiadać będą za uprawianie sabotażu gospodarczego. Główny oskarżony — Dolewski, będąc członkiem wspomnianej komisji szacunkowej, jak również Państwo-

wej Komisji Funduszu Inwestycyjno-Obrotowego Przemysłu Papierniczego, wraz z innymi członkami tej Komisji: Kuchowskim, Biedrzyckim i Romanczukiem, przydzielili sobie ponad 60 proc. wyrobów papierniczych, pozostałych z remanentów poniemieckich w 37 dolnośląskich fabrykach papieru, przy czym papier ten oszacowany został przez nich poniżej rzeczywistej wartości.

UCIECZKA groźnych bandytów

NOWY JORK (PAP) Z więzienia w stanie Colorado zbiegła grupa więźniów, w tym 4 morderców i 2 kidnapperów. Jeden ze zbiegów został zastrzelony przez policję w pobliżu więzienia. Dwóch innych aresztowano pozostali jednak terroryzując okolicę, dokonując rozbojów i kradzieży.

Tajne dokumenty brytyjskie z Syrii i Libanu w rękach „Hagannah”

JEROZOLIMA (PR). Organizacja żydowska „Hagannah” przejęła tajne dokumenty brytyjskie z Syrii i Li-

banu. Jak stwierdzają korespondenci, te dokumenty są poważnie zaniepokojone zniknięciem tych dokumentów, gdyż opublikowane, mogą zdemaskować całą działalność brytyjską na Bliskim Wschodzie.

Nowy ambasador Francji w Warszawie

WARSZAWA (PAP) Do Warszawy przybył nowomianowany ambasador Francji w Warszawie p. Jean Gustave Baelen, powitany przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Adama Gubrynowicza i chargé d'affaires Francji w Warszawie p. Jean de Beausse.

NOWY JORK (PAP) W dn. 30-ym grudnia ukonstytuowała się komisja palestyńska ONZ w następującym składzie: dr Karol Lisicky — Czechosłowacja; Raul Diez de Medina — Boliwia, Per Federspiel — Dania, dr Eduardo Morgan — Panama i Viente J. Francisco — Filipiny. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się w Lake Success w dniu 9 stycznia.

Oswiadczenie min. Molotowa w sprawie konferencji londyńskiej

(Dokończenie ze str. 1-ej). mi uchwałam, domaga się jedności politycznej, podczas gdy trzy pozostałe delegacje wyraźnie szły po linii rozbitcia Niemiec i oddzielenia stref zachodnich od Niemiec wschodnich. Polityka mocarstw zachodnich dyktowana jest obawą, że Niemcy będą stanowić dla nich poważną konkurencję na rynkach światowych, nad którymi niepodzielne panowanie pragną utrzymać monopolu amerykańskie i ich filie w Europie. Rzecz jasna, że taka polityka przyciągnie jedynie węższą warstwę niemieckich monopolistów, którzy współpracują z przemysłowymi i bankowymi trustami w innych krajach. Molotow oświadczył, że podobna polityka antydemokratyczna jest już obecnie realizowana w strefach zachodnich Niemiec. Obecnie nikt już nie ukrywa, że fuzja stref zachodnich posiada cele polityczne. Między oświadczeniami delegatów amerykańskich i brytyjskich w sprawie jedności politycznej Niemiec a ich faktyczną działalnością istnieje wyraźna sprzeczność. Spowoduje to upadek autoritetu i rzeczników takiej polityki. Polityka Anglo-sasów w Niemczech zakończyć się musi fiaskiem.

przynajmniej z Niemiec zachodnich, obiektu amerykańskiego planu w Europie. Molotow zaznaczył, że oświadczenia o chęci pomocy gospodarczej dla Niemiec są sprzeczne ze stanem faktycznym Bizonii. Przemysł w strefach anglo-saskich uruchomiony został jedynie w 1/3-ej. Reforma rolna nie została przeprowadzona. Kredyty, przyznane dotąd w strefie amerykańskiej, nie przyczyniły się w niczym do gospodarczej odbudowy Niemiec. Amerykanie przewidują obecnie nowe miliardowe kredyty dla Niemiec, obliczone na szereg lat. Kredyty te jeszcze bardziej zbliżą amerykańskich monopolistów do niemieckich monopolistów i jeszcze bardziej utrudnią sytuację małych przemysłowców w Niemczech, nie mówiąc już o masach ludności niemieckiej, o których zdanie nikt nie pyta. Z osłabionymi gospodarczo Niemcami zachodnimi amerykańscy wierzytiele będą postępować według swego „widzimy się”. W planie ich odbija się dążenie do zmiany zachodnich Niemiec na bazę imperializmu amerykańskiego w Europie.

Min. Molotow podkreślił, że plan amerykański nie przewiduje wykonania przez Niemcy zobowiązań reparacyjnych. Nie liczy się on z interesami krajów, które ucierpiały wskutek a-

gresji niemieckiej i ignoruje odpowiedzialne postanowienia konferencji poczdamskiej. Powoływanie się na to, jakoby rozwiązanie problemu reparacji było utrudnione wskutek braku informacji ze strefy radzieckiej, jest nieuzasadnione. Związek Radziecki wyraża zawsze i wyraża gotowość przedstawienia pełnych informacji w tej sprawie, jeżeli mocarstwa zachodnie przystąpią do rozwiązania problemu reparacji czynnymi a nie słowami. Plan amerykański w sprawie Niemiec nie liczy się z interesami innych państw, które uczestniczyły w koalicji antyhitlerowskiej. Plan ten jest obliczony na likwidację układu poczdamskiego odpowiadającego sprawie pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy. Zachowując jak najdłuższą obecną nieregulowaną sytuację, w której stan wojny przeciwko Niemcom nie został jeszcze zakończony, mogą Amerykanie narzucić Niemcom rozmaite recepty dla leczenia gospodarki niemieckiej i nałożyć na nich rozmaite obowiązki dotyczące zapłaty za tzw. „pomoc”. Im dłużej nie będzie niemieckiego rządu demokratycznego, tym dłużej Amerykanie będą mieli swobodę działania w zachodnich Niemczech. Tylko tym można wyjaśnić okoliczność, że Stany Zjednoczone nie chciały zająć się na Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych, ani zaogłoszeniem traktatu pokojowego, ani sprawą jedności Niemiec, ani problemem tymczasowego rządu niemieckiego.

List ambasadora LANGE do Rady Bezpiecz.

WARSZAWA (PR). W związku z zakończeniem kadencji polskiej w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, delegat polski ambasador Lange zreasumował działalność delegacji polskiej w liście, wystosowanym do Rady Bezpieczeństwa. Amb. Lange wyraził uznanie wszystkim kolegom w Radzie Bezpieczeństwa za przyjazną współpracę i stwierdził, że uważał się nie tylko za delegata Polski, lecz za mandatariusza wszystkich narodów i że starał się zadośćuczynić wszystkim usprawiedliwionym inte-

resom ogólnym, które niekiedy były sprzeczne z interesami narodowymi poszczególnych państw. Jako przykład mogą służyć wysiłki delegacji polskiej w sprawach dotyczących Grecji, Iranu i Egiptu. Wysiłki te były nierzadko skuteczne. Na zakończenie życzy amb. Lange swym następcom w Radzie Bezpieczeństwa powodzenia w spełnianiu trudnych obowiązków, jakie wzięli na siebie.



** RZĄD FRANCUSKI upoważnił ministra Bidault do podpisania porozumienia amerykańsko-francuskiego w sprawie „pomocy tymczasowej”.

REJESTRACJA

Banki Państwowe, Towarzystwa Kredytowe Ziemi i Miejskie, Banki Hipoteczne i Komunalne oraz Magistrat m.st. Warszawy podają do publicznej wiadomości, że w związku z ogłoszeniem Ministerstwa Skarbu o rejestracji niektórych dokumentów na okaziciela emitowanych przed dniem 1-szym września 1939 r. adresy swoich placówek rejestracyjnych w Kraju ogłosiły w Monitorze Polskim Nr 145 z dnia 6-go grudnia 1947 r.



STROWAS

Dnia 30 grudnia 1947 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzonej Sakramentami świętymi, moja kochana żona, nasza siostra, bratowa i swagierka

Maria z Leskich Ewertowska

przeżywszy lat 41, o czym zawiadamiamy w smutku pograżeni **mąż i rodzina.**
Pogrzeb odbędzie się w Wąbrzeźnie w piątek dnia 2 stycznia o godz. 10-tej. — W domu żałoby dnia 1 stycznia o godz. 1-tej odbyły się modły, po czym nastąpiła eksportacja zwłok. Osobnych zawiadomień nie wysyła się.
Bydgoszcz, dnia 30 grudnia 1947 r., ulica 10 Stycznia 10.

Świat na progu Nowego Roku Przemówienie Papieża — Delegacje z życzeniami u Prezydenta i Premiera

(Dokończenie ze str. 1). Bliskim Wschodzie, choć napięcie sytuacji w Grecji i w Palestynie nie zgasło się pod koniec Starego Roku, a raczej się wzmożyło, jak to wynika z ostatnich doniesień o walkach o Konieć, o przytrzymaniu 2 statków z 12.000 nielegalnych imigrantów żydowskich przez jednostki brytyjskiej floty wojennej i o dalszych ofiarach, które pochłaniają walki żydowsko-arabskie. Na tym tle odbijał się tym gorzej nastrojny, jaki panował na powitanie Nowego Roku w Moskwie, gdzie w szczególności na placu Puszkina zebrały się niezliczone tłumy wokoło ośniewających tysiącem blasków choinek.

życzenia przedstawiciele wszystkich wyznań religijnych oraz świata nauki, kultury i sztuki, Zw. Uczestników Walki Zbrojnej, Inwalidów Wojennych, b. Więźniów Politycznych oraz organizacji młodzieżowych i innych. Premierowi Cyrankiewiczowi w Prezydium Rady Ministrów składały życzenia noworoczne liczne delegacje stowarzyszeń i instytucji społecznych, wpisując się do pamiątkowej książki noworocznej.

Premier bułgarski Dymitrow w orędziu noworocznym do narodu stwierdził, że Bułgaria podpisze wkrótce pakt przyjaźni i pomocy wzajemnej z Rumunią, Czechosłowacją, Polską, Węgarami i Związkiem Radzieckim.
CITA DEL VATICANO (PAP). W przemówieniu do dyplomatów, Papież oznajmił, że więcej niż kiedykolwiek wszyscy ludzie dalekowzroczni są przekonani o niepodzielności pokoju. Dodał on, że nie należy bynajmniej do tych, którzy przypuszczają, że nowy rok może być jednym z najlepszych w dziejach.
WARSZAWA (obsł. wł.) W dniu 1 stycznia Prezydent RP przyjmował w Belwederze życzenia noworoczne. Przybyły liczne delegacje partii politycznych, organizacji społecznych i Związków Zaw. Następnie składali

Oryginal ustawy „zaginął”

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Truman podpisał duplikat tekstu ustawy antyinflacyjnej, gdyż oryginalny tekst zginął z Białego Domu i jest poszukiwany przez policję.

WYPOWIADAJĄ się za pozostaniem CGT

PARYŹ (PAP). Liczne związki zawodowe w uchwalanych rezolucjach wypowiadają się przeciwko akcji „Force Ouvriere” i za pozostaniem w CGT.

Team Węgier - ŁKS 11:5

LÓDŹ (ti). Spotkanie pięciarskie reprezentacji Węgier z ŁKS-em przyniosło zwycięstwo gościom w stosunku 11:5. Punkty dla Polski zdobyli: Marcinkowski i Niewadził, którzy wygrali swoje walki i Stasiak za remis.

Czy dewaluacja franka? Pogłoski o wprowadzeniu podwójnego kursu franka francuskiego

PARYŹ (PAP) W kuluarach Zgr. Narodowego utrzymują się uporczywie pogłoski, przypisywane ministrowi finansów i gospodarki narodowej, Rene Mayerowi zamiar złożenia projektu wprowadzenia podwójnego kursu franka francuskiego: „Franka wewnętrznego”, dla użytku krajowego i „franka zagranicznego” w obrotach międzynarodowych. Wartość tych dwóch franków byłaby równa. Wew-

natrz kraju dotychczasowy urzędowy stosunek do dolara pozostałby nie zmieniony i wynosiłby 120 franków za dolara, w obrotach zaś międzynarodowych kurs dolara wynosiłby 280 franków za dolara.

Zgodnie z układem w Bretton Woods projekt Mayera musiałby uzyskać aprobatę kierowników Międzynarodowego Funduszu Monetarnego. Wobec decydującego głosu Amerykanów w zarządzie tej instytucji, przyjęcie propozycji francuskiej, jeśli zostanie zgłoszona, wydaje się nie ulegać wątpliwości. Jak wiadomo, amerykańskie koła finansowe wywierają od dłuższego czasu nacisk, celem doprowadzenia do dewaluacji franka w stosunku do dolara, przy zachowaniu inflacji wewnątrz kraju, co rozszerza możliwości inwestycyjne Stanów Zjednoczonych na rynku francuskim.



Planowość podsiawą szczęścia

Z każdym Nowym Rokiem wyciągamy się przed wyzwaniem planowania naszego życia na przyszłość.

W obecnym, trudnym ciągle jeszcze okresie, narażeni jesteśmy stale na borykanie się z różnymi przeciwnościami w codziennym walce o byt. Walka ta wyzerpuje nasze siły, zmniejsza odporność, niweczy optymizm, a co gorsze, niejednokrotnie odbiera nam wiarę w lepszą przyszłość i doprowadza do tego, że w pewnych momentach załamujemy się, ogarnia nas bezradność, bierność i apatia.

Podstawowym zagadnieniem ludzkiej egzystencji są sprawy materialne. Chcąc zapewnić sobie możliwie spokojny byt i uchronić naszą gospodarkę domową od chaosu, musimy rozpocząć od rewizji budżetu — stworzenia preliminarza budżetowego na rok nowy. Właśnie przy odczuwaniu niedosyć groźna, musimy zwrócić baczną uwagę na to, by pieniądze nie wydawać na próżno.

Żyć planowo możemy jedynie z określonym budżetem, za pośrednictwem planowo zorganizowanej gospodarki wewnętrznej. Zaczniemy więc rok nowy próbą małego stosowania przez nas wysiłku, rozplanowania naszej najbliższej przyszłości.

Racjonalny budżet powinien obejmować przewidywania całoroczne, ze względu na to, że niektóre wydatki wiążą się ściśle z porą roku. Każda rodzina ma odmienne warunki egzystencji, każda więc musi wypracować sobie odrębny budżet, dostosowany do własnych potrzeb. Panie domu mają tu pełne pole do popisu by wykazać swe zdolności organizacyjne i wielostronną samowystarczalność.

Pamiętajmy o tym, że dobrze opracowany budżet — ta rewizja wewnętrznego ustroju naszej gospodarki domowej — zaoszczędzi nam wiele goryczy, dąsów, zachmurzeń i zapewni nam spokój i szczęście.

Kobięta mongolska na straży ogniska domowego i tradycji

Kobięta ludów pierwotnych nie są wcale tak przez los upośledzonymi niewolnicami, jakby się zdawało. Przykładem tego jest życie kobiet niektórych szczepów azjatyckich w Mongolii, gdzie siostry nasze cieszą się całkowitym równouprawnieniem.

Mongolka zajmuje się domem, wychowaniem dzieci i troszczy się o całość gospodarstwa łącznie z inwentarzem. Coprawda z gospodarstwem domowym nie ma tak wielkiego kłopotu, jak kobięta europejska. Dom jej to duży namiot, zwany jurta, o okrągłym szkielecie drewnianym, pokrytym białym filcem. Dach namiotu posiada otwór, który stosownie do pory roku, w łatwy sposób można zamykać lub otwierać. Środek jurty zajmuje piec, spełniający dwojakie zadanie: gotuje strawę i ogrzewa całe wnętrze namiotu. Mongolka ma przy tym o tyle lepiej, że nie potrzebuje kupować drogiego węgla i w dodatku nosić go z piwnicy, bo za opał służy jej tzw. fiołki pustyni Gobi. Miałaby się jednak ten, kto by sądził, że są to piękne, pachnące kwiaty i

naprawdę aż wstyd powiedzieć, że „fiołki“ te, to... zwykła, suszona mierzwa bydłca. Kobięta Mongolii dalej nie głowi się nad żadnym menu. Przeważnie kuchnię dość prymitywną, bez martwienia się o ilość kalorii dla siebie, małżonka i córek. Główną potrawą mieszkańców Mongolii są płaskie placki, z sera, mleka i najróżniejszych dodatków, dostarczanych przez Chińczyków. Przyrządzanie tych placków nie nastroża zresztą większych trudności.

Podobnie, jak każda kobięta europejska, Mongolka lubuje się w biżuterii i tak do świątyni, czy na uroczystości rodzinne przywdziewa poza starannym strojem, również najlepsze ozdoby jakie posiada. Jedną z najważniejszych okazji do przywdziewania odświętnego stroju to oczywiście zamężność. Ceremonia ślubna różni się jednak znacznie od naszej. Jedynie wstęp do uroczystości, czyli „preludium“, przypomina zwyczaje europejskie. Termin ślubu wyznacza się po wyrażeniu obojętnej zgody rodziców nowożeńców. W uroczystym dniu narzeczona ubiera się w najpiękniejszą

szary strój i w towarzystwie kilku druhen wyrusza konno do juty swego wybranego, gdzie oczekuje ją cała rodzina przyszłego męża. Oblubienica jeszcze nie zdążyła zsiąść z konia, kiedy zawiązuje się jej oczy i prowadzi do namiotu. (Opaska na oczach symbolizowała maśle oddanie się młodej pani pod władzę męża).

Po wejściu do wnętrza jurty, narzeczona składa przed wszystkimi gośćmi ukłon, po czym zdejmuje się jej opaskę z oczu. Następują zwykle ceremonie powitania, po czym rozpoczyna się właściwa ucza weselna. Uczestnicy spożywają jednak tylko kałuż ubitego barana, gdyż głowa i ogon ofiarowane zostają bogom na domowym ołtarzu. Ciekawe jest jed-

nak, że mimo uroczystego charakteru wszystkich tych obrzędów towarzyszących zaślubinom, ślub jest właściwie tylko ślubem na próbę, bo młodej małżonce wolno opuścić męża w ciągu 3 dni, jeśli jej pod jakimkolwiek względem nie odpowiada.

Najszczytniejszym zadaniem kobiet szczepów mongolskich jest strzeżenie tradycji mongolskich. I tak do ich codziennych jakbyśmy powiedzieli „szarych“ obowiązków należy składanie ofiar bóstwom. Odbywa się to w ten sposób, że matka rodziny każdego ranka rozpryskuje łyżką mleka na cztery strony świata, pragnąc w ten sposób uprosić błogostawieństwo dla swego domu. Tej czynności nie wolno jej jednak sprawować w stroju uroczystym.

Jak więc widzimy mieszkanka dalekiej Mongolii, nie jest wcale zahukaną niewolnicą, ale kobięta w pełni świadomą swej roli i obowiązków. F. A.



Kobięta mongolska w uroczystym stroju w otoczeniu dzieci. Przybranie głowy wykonane jest z pereł, kamieni półszlachetnych i srebra. Bardzo efektowne są również naszyjniki (na zdjęciu niestety niewidoczne) noszone na specjalne uroczystości, a świadczące o wysokim poziomie mongolskiej sztuki ludowej.

Przy gazowym płomyku

Mało znana lecz wyśmienita jest włoska zupa jarzynowa, do której przyrządzania nigdy nie wolno używać ani mięsa ani rosółu z mięsa, gdyż wtedy smak jej będzie popsuty.

Obrać cztery średniej wielkości kartofle, cztery marchewki, jedną cebulę i nie krając ich wrzucić do naczyń; dodać ćwierć główki średniej wielkości kapusty, cztery zewnętrzne łodygi selerów pokrajać z liśćmi na całowe kawałki, cztery gałązki zielonej pietruszki i zalać to wszystko dwiema kwartami zimnej wody. Zagotować po czym na zupełnie wolnym ogniu niech się gotuje godzinę. Wtedy jarzyny wyjąć i przetrzeć je na miążgę, dodać do zupy, wysypać dwie łyżeczki soli, dwie łyżki dobrej jadalnej oliwy i ćwierć łyżki drobnutko, posiekanego lub utartego czosnku. Gotować na wolnym ogniu jeszcze pół godziny a podając do jedzenia, na każdym talerzu zupę posypać tartym, ostrym serem, którego powinno być dużo. Zupa ta jest tak pożywna i smaczna, że zazwyczaj wystarcza jako jedyne danie.

Przez gimnastykę do piękna

Najkuteźniejszym środkiem do osiągnięcia idealnie zgrabnej linii jest codzienna, 5 minutowa gimnastyka poranna. Regularnie i systematycznie stosowane ćwiczenia gimnastyczne, przyczynią się do zmniejszenia, a nawet całkowitego usunięcia różnych niedomagań budowy naszego ciała. Pięć minut, poświęconych codziennie gimnastyce, zapewni nam smukłą sylwetkę, zgrabne nogi, ładną linię ramion i pleców, świeżość i energię — a co za tym idzie — dobre samopoczucie.

Za idealnie zgrabną, uważa się obecnie kobięta o sylwetce wcale nie koniecznej bardzo szczupłej, lecz wysportowanej, o proporcjonalnej budowie ciała, np. przy 165 cm wzrostu, obwód klatki piersiowej wlinien wynosi 85,5 cm, szyi — 34, w pasie — 67, bioder — 86,5, w „najszerzym miejscu“ — 92,5, uda — 50, kolana — 38, łydki — 34, kostki 21,6, ramienia 27,5, w przegubie ręki — 16,3, zaś waga ok. 60 kg (powyżej 35 lat, do 10% więcej); przy wyższym wzroście wymiary i waga zwiększają się proporcjonalnie.

Jednak nie sama budowa decyduje o tym, czy kobięta uważamy za zgrabną, czy też nie. Nie mniej ważnym czynnikiem jest również jej sposób bycia, swobodne harmonijne ruchy i lekki elastyczny chód.

Chcąc przyjąć naszym Czytelniczkom z pomocą, wprowadzamy w dotychczasowy program ćwiczeń gimnastycznych, aby przez racjonalnie stosowane ćwiczenia wyrównać mogły niedoskonałości i braki, a podkreślić swe wrodzone dodatnie cechy.

O czym każda z nas — wiedzieć powinna!

Aby pończochy dziecięce nie ulegały zbyt prędkiemu podarcu na kolanach, należy ze starości, możliwe w podobnym kolorze pończoch, wyciąć stosownie do wielkości kolan dziecka kawałki i naszyć je od wewnątrz bardzo starannie odpowiednią przędką.

Staropolska encyklopedia kucharska

Kuchnia polska, od wieków słynęła jako jedna z najlepszych w Europie na równi z francuską, i rosyjską — ciekawa więc jest encyklopedia potraw polskich, najbardziej używanych.

Barszcz — to od najdawniejszych czasów ulubiona polewka kwaskowa, o której Marcin z Urzędowa w swym „Zielniku“ wydanym w 1595 r. mówi, że cichych ludzi określają jako barszcz, co ani pomoże, ani zaszkodzi. Powiedzeniem tym — stwierdza pisarz — robią barszczowi wielką krzywdę, gdyż bardzo zdrowiu ludzkiemu pomaga. Inny znów kronikarz obyczajów — Cezary Biernacki pisze, że barszcz był i jest najpospolitszą, a w miarę dodanych przypraw, najcenniejszą polską zupą. Przy tej okazji dowiadujemy się, że można gotować barszcz rybnym z piskorzem.

Bigos — znów najlepiej określa Adam Mickiewicz w „Panu Tadeuszu“: „W kociołkach bigos grzano. W słowach wydać trudno bigosowi smak prze-dziwny, kolor i woń cudną“. Józef Ossoliński mówi, że najlepszy jest

bigos hultajski, z różnych mięsów z kapustą. Nazwa jego pochodzi pewno stąd, że jest w nim najwięcej posiekanego mięsa, stąd analogia z hultajami, napadającymi na ludzi i siekącymi ich szablami.

Chleb — leżał zawsze na stole w świetlicy, gdzie przyjmowano gości, gotów do poczęstunku. Zachowała się o nim żartobliwa piosenka określająca znaczenie umiejętności w jego pieczeniu: „Za chłopca się napierała, chleba upiec nie umiała. Tak się jej pięknie wydarzył, pozaskórzu kotek łaził“.

Jajecznicza — ulubiona z jaj potrawa, którą Kazimierzowi Pułaskiemu w XVIII wieku zaprawił kucharz ziemniaki, nie wiedząc — jak się wyraził — co z nimi ma zrobić.

Kapuśniak — obok barszczu, zupa najulubieńsza; mówiono także o niej jako o potrawie najlepszej: „Grosch z kapustą, kwaśno, słono, tłusto“.

Kasza — o której Syreniusz w XVI wieku pisze, że poki chleba nie używano, stała ją jadano. Dzieci Kazimierza Jagiellończyka jadły na śniadanie zrazy z kaszą, a Anna Jagiellonka kazała ją sobie przysyłać do Warszawy.

Kielbasa — była jednym z najdawniejszych przysmaków. Za czasów saskich mawiano, że dobry kucharz winien ją umieć przyrządzić na 12 sposobów. Na dworze Augusta III znajdował się kuchmistrz Wereszczak od którego nazwany był sposób podawania kielbasy, pokrajanej w kawałki i zaprawionej ostrym sosem.

Kisiel — to stara, na Rusi znana potrawa, z mąki owsianej, później ziemniaczanej, zaprawiona sokami owocowymi.

Krupnik — zupa gotowana na mięsie baranym z krupami, czyli kaszą perlową, lub

Krupnik — to też wódka przegotowana z miodem i korzeniami, podawana na gorąco.

Marcypan — rodzaj placka, głównie z migdałów i cukru, który gani Krasicki w „Panu Podstolim“, jako zwyczaj cudzoziemski i luksusowy w słowach „nie obaczysz u mnie na stole piramid ani marcypanów“.

Pieprz — w dawnej kuchni polskiej był nader ważną przyprawą. Polacy ubili jądać tłusto i pieprzno. Zachowało się to w przysłowiu: „Pieprzno i szafranno, moja młocica panno“.

Podlewa — staropolska nazwa na

każdy sos, którym podlane było mięso lub ryba.

Polewka — mogła być winna, piwna, migdałowa, grzybowa, grochowa. Najlepsza była piwna, którą podawano przed wyruszeniem w drogę, zaprawioną śmietaną lub ubitymi jajkami.

Prażucha — potrawa starodawną z mąki pszennej lub hreczanej, którą praży się na suchu na patelni, potem sypie na okraszony wrzątek, miesza i podaje na gęsto lub sypko z dodatkiem skwarek.

Zur — polewka z mąki zakwaszonej nie kwaszona, ale zabieleną mlekiem należała również do najulubieńszych potraw postnych. Waclaw Potocki tak o nim pisze: „Zgłodniałych obłąkańców pod nieprzyjacielem, naszym żurem, a ruskim obżywił kisielcem“.

O zupach w ogóle pisze Gołębiewski w druku „Domy i dwory“, że Polacy lubią kwaśne potrawy, ich krajowi właścicieli i zdrowiu potrzebne. Dopiero, gdy nastąpiła kuchnia francuska, zjawili się buliony i inne rosółki delikatne.

Nic też dziwnego, że przy tak doskonałej, jak polska kuchnia, odznaczyli się Polacy, według cudzoziemskich pamiętnikarzy „iście królewskim apetytem“.

Kazimiera Topińska

Węgry Płdn.—Polska Śr. 10. 6 Pięściarze francuscy nie przyjadą

WARSZAWA Drugie spotkanie międzynarodowe przyniosło Węgrom występującym pod firmą Węgry Płdn. zwycięstwo nad zespołem Polski Środkowej w stosunku 10:6. W drużynie węgierskiej w miejsce Horwatha w w. koguciej wystąpił lepszy podobno od niego Dobo, a w półciężkiej drugiej rezerwowo — Lany. Wyniki techniczne: Bednai (W) wygrał na punkty z Tyczyńskim. Dobo, któremu się udało rzucić w pierwszej rundzie Krużę na deski, w dwóch dalszych uległ Polakowi

zdecydowanie, pozwalając się również raz wylczyć do pięci. Antkiewicz wygrał z Feherem (W) na punkty. Bibrzycki uległ Vaydzie (W) na punkty. Marton (W) pokonał Olejnika. Trzęsowski po odważnej walce minimalnie przegrał z Pappem (W). Szymura pokonał Lany'ego. Archacki niezasłużenie przegrał z Haray'em. Z Polaków najlepiej wypadł Kruża, który zdobył sobie sympatię warszawskiej publiczności. Zwycięstwo Antkiewicza było dość problematyczne.

POZNAŃ. Polski Związek Bokserski otrzymał w tych dniach pismo od francuskiego związku, w którym ten ostatni donosi, że propozycji PZB w sprawie rozegrania w lutym spotkania międzypaństwowego z reprezentacją Polski w Polsce przyjęć nie może. Jako uzasadnienie Francuzi podają trudności terminowe ze względu na mistrzostwa indywidualne Francji oraz przygotowania przedolimpijskie.

Obóz przedolimpijski pięściarzy

POZNAŃ (G) PZB wyznaczył na obóz przedolimpijski który odbędzie się w dniach 15. 1. do 8. 2. 48 w Dziekanie pod Poznaniem następujących zawodników: w. musza — Gumowski (Pom), Tyczyński (Wwa), Liedtke (P), Krukowski (Wr), Kempa (S); w. kogucia — Bazarnik (S), Grzywoz (Śl), Kruża (Pomorze), Matloch (Śl), Kudłacik (Gd), Zieliński II (Gd) Szymański (P); w. piórkowa — Antkiewicz (Gd), Marcinkowski (Ł), Dwernicki (Kr), Panke (P), Delengiewicz (Częst), Czortek (Wwa), Gołyński (Gd); w. lekka — Rademacher (Śl), Bibrzycki (Śl), Grymin (Ł), Szczepan (Wr), Adamski II (P), Waluga (Wr); w. półśrednia — Chychła (Gd), Markiewicz (Ł), Paliński (Pom), Kula (Śl), Baranowski II (Pom), Sznajder (Śl); w. średnia — Ambroży (Szcz), Wilczek (Szcz), Cebula (Pom), Trzęsowski (Ł), Kolczyński (Wwa); w. półciężka — Szymura (P), Mechlinski (Gd), Kusicki (Częst), Urbanak (Śl); w. ciężka — Stec (Ł), Rutkowski (Wwa), Motyka (Rzeszów), Szarek (Szcz), Kołeczko (Ostrów), Franek (P), Białkowski (Gd).

UWAGA!

PCH, „SPOŁEM“, HURTOWNIE Domy Towarowe, Zakłady Publiczne

zaopatrują się w konserwy mięsne, warzywne, rybne — wędliny oraz marmolady — kompoty — dżemy — soki

tylko w

Państw. Przemysłu Konserwowym

Bydgoszcz, Maks. Piotrowskiego 12/14, tel. 18-27

UWAGA!

Zakupimy natychmiast 100—150 mtr. kabla ziemnego 4 x 70—95 kwadrat miedzi.

Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego **Amada-Oleo-Union-Żuławy Gdańsk - Letniewo**, ulica Załogowa nr 10

Uwaga repatrianci

Posiadacze awoirów, walut i należności za granicą! Przejmujemy: cesje na zagraniczne wartości, czek i dewizy. Zalatwiamy: sprawy należności zagranicznych oraz transakcje importowo-eksportowe.

Zaopatrzenie i Zbyt Prywatnego Przemysłu Sp. s. o. o. Wydział Handlu Zagranicznego

LODŹ, ul. PIOTRKOWSKA 167 telefon 176-99

PLACÓWKA HANDLOWA W GDYNI

dysponująca placem, magazynami oraz bocznicą kolejową

do odstąpienia

Zgłoszenia pod „Placówka“ do I. K. P. Gdynia 02690

Inspektorat Administracyjny

PAŃSTWOWYCH ZAKŁADÓW HODOWLI ROŚLIN

w Bydgoszczy, ul. 1 Maja 27

poszukuje

BUCHALTEREK i BUCHALTERÓW TERENOWYCH i MIEJSCOWYCH

Wymagane są duże kwalifikacje i kilkuletnia praktyka jak również znajomość bilansów.

Warunki do omówienia

P K O

POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI Oddział w Bydgoszczy, Pl. I. Daszyńskiego 4 KASY POPOŁUDNIOWE

dla wpłat

otwarte obecnie w godz. 14 — 19 (2 — 7 wiecz.) Kasy dla wpłat i wypłat przed południem od godz. 8 — 13 w soboty do 12-tej.

Poszukujemy poważnej firmy do odbioru ŁUPEK

POD DACHÓWKI (szpilsy)

Oferty: Biuro Ogłoszeń „PAR“ Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16. Nr 1659

Zakupimy 2 pompy zasilające

WORTHINGTONA, DUBLEX lub KNOKRA do kotłów parowych o ciśnieniu roboczym 25 atm. o wydajności: jedna 20 m³/godz., druga — 30 m³/godz. oraz 100 szt. rur kotłowych MANNESMANA do 30 atm. średnica od 102—105 mm, długość nie mniejsza jak 6.160 mm.

Portowe Zakłady Przemysłu Tłuszczowego i Olejarskiego **Amada-Oleo-Union-Żuławy** pod zarządem państwowym **Gdańsk — ul. Załogowa 10**

POSZUKUJEMY

od zaraz wykwalifikowan.

siły buchalteryjnej

Zgłoszenia

Rejon. Biuro Sprzedaży Wyrobów Cukierniczych Bydgoszcz, Markwarta 2

Czy

dopomogłeś już do odbudowy WARSZAWY?

Unieważniam

wszelkie dowody wystawione na nazwisko Tarnogrodzka Krystyna z Gniezna.

MATRYMONIALNE

Rozwiedzony

lat 49 pozna panią do lat 40. Cel matrymonialny. Oferty IKP Gdynia „Fachowiec“.

Samotna, lat 42,

niebrzydka, zamożna, pozna inteligentnego starszego pana, posiadającego gotówkę. Cel matrymonialny. Oferty IKP. Bydgoszcz, dla „Szatylni“.

SPRZEDAŻ

Wytwórnia

Torebek Damskich ceratowych różne fasony Zygmunt Karon, Łódź, Piotrkowska 115. (02643)

KRAWATY, SZALE I KOSZULE

poleca, wzory najmodniejsze — najtaniej — Wytwórnia Edward Krysiak, Łódź, Piotrkowska 136. Wysyłamy za pobraniem pocztowym.

Okazja

w Bydgoszczy! Sprzedam dom piętrowy z ogrodem, 10 minut od tramwaju. Oferty Wspólnota, Kraków, Plac W. Świętych 8 — dla 655.

PRASE

do siana sprzeda Powiatowa Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa „Samopomoc Chłopska“ Bydgoszcz, tel. 2479.

Sprzedam

bufet zegar szafkowy i stół. Bydgoszcz 3-go Września 11 m. 4. 2149

OKAZYJNIE

sprzedamy przedsiębiorstwo zbożowe na prowincji, bezkonkurencyjne, koncesja, magazynami pojemności 6.000 ctr z kompletnym urządzeniem, biurami, mieszkaniami, bocznica kolejową Województwo poznańskie koło Mogilna. Zgłoszenia: Gdańsk — Wrzeszcz, telefon 418-04. (02699)

KUPNO

Kupię gospodarstwo od 60—120 morg z zabudowaniem — ogrodem w powiecie bydgoskim—świeckim. Oferty „Loris“, Bydgoszcz PAP Al. 1 Maja 27 (02672)

WOLNE POSADY

Kobietę

samotną w średnim wieku, bez środków do życia przyjmę na stałe. Gwarantuję rodzinne traktowanie. Oferty „Par“ Bydgoszcz, Al. 1 Maja 16 Nr 1657. (02685)

Potrzebna

pomoc domowa zamieszko- wa, Blochowiańska, Inowrocław, Król. Jadwigi 33/9. (02694)

Czeladnik

rzeźnicki potrzebny natychmiast. Zientak, Świecie, ul. Szeroka 14 2157

Buchaltera — Podatkowca

byłego rewidenta Izby Skarbowej, z wyższym wykształceniem zaangażuje Pomorska Okręgowa Izba Farmaceutyczna w Bydgoszczy ul. 1 Maja 5. Zgłoszenia pisemne. (2155)

PRACY POSZUKUJĄ

Buchalter

bilansista obeznany z księgowością handlową, rolniczą i młynarską — maszynopismo. Przyjmie odpowiednią posadę od zaraz, możliwie z mieszkaniem, Sławno Pomorze Zachodnie, Staszycy 13 02701

RÓŻNE

WARSZAWSKA

Szkoła KOSMETYKI, Masażu Lezczącego Marii Kasperskiej, Łódź, Narutowicza 37. Wielostronna praktyka, Początek 8 stycznia. (02647)

Oddam

2 letnią dziewczynkę na wychowanie lub na własne. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (2152)

LOKALE WOLNE

Sprzedam

sklep kolonialno-spożywczy z przyległym prywatnym mieszkaniem A. Kazubowski Nowe, Rynek 20. (2140)

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam

i proszę o zwrot skradzionych na trasie Poznań — Legnica indeksu i dowodu akademickiego Nr 148/9 U. M. K. w Toruniu na nazwisko Konarski Władysław Toruń Słowackiego 62. (02702)

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM RADIOWY

Sobota, dnia 3 stycznia 1948 r.

6.00 Sygnał czasu, pieśń poranna. 6.15 Wiadomości poranne. 6.20 Gimnastyka poranna. 6.30 Muzyka. 6.50 Program dnia. 6.59 Sygnał czasu. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 7.20 Lekcja języka rosyjskiego. 7.35 Muzyka. 8.20 Informacje ogólnopolskie. 8.25 Skrzynka PCK. 8.35 Kwadrans prozy. 8.50 Muzyka. 10.40 Audycja Ministerstwa Oświaty. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.03 Wiadomości południowe. 12.08 Przegląd prasy stołecznej. 12.15 Muzyka. 12.20 Z mikrofonem po kraju. 12.30 Koncert rozrywkowy. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 „Brama pod Warząchwicę“ słuchowisko dla dzieci. 17.00 przy sobocie po robocie. 18.15 Wieczór literacki „Dancing“ M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej. 19.00 Z zagadnień świata pracy. 19.10 Z zagadnień wiejskich. 19.30 Koncert muzyki polskiej — orkiestra PR pod dyr. A. Rezlera. 20.00 Sygnał czasu, dziennik wieczorny. 20.30 Rezerwa dziennika. 20.50 Pogadanka sportowa. 21.00 „Boże Narodzenie w Polsce“ audycja słowno-muzyczna. 21.45 Audycja Biura Studiów. 22.00 Muzyka taneczna — orkiestra PR pod dyr. J. Cajmery. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na jutro. 23.20 Muzyka. 23.55 Z ostatniej chwili. 24.00 Muzyka taneczna. 1.00 Zakończenie audycji. Hymn.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Bydgoszcz, Marsz. Focha 20 DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Jagiellońska 2 (Pod Arkadami) — Telefon 24-29 Za niedoreczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy Rękopisy niezamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Red nie odpowiada

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO“ W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH, AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODREBNE WYDANIA „IKP“ WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW“ BYDGOSZCZ, UL. MARSZ. FOCHA 20 — TEL. 33-41 I 33-42

OGŁOSZENIA drobne po 25 zł za słowo Poszukiwane prace 15 zł za słowo Minimalna opłata za 10 słów Tłusty druk 100% drożej Ogłoszenia milimetr — w tekście od 60—145 zł za tekstem od 25—60 zł, nekrologi od 20—100 zł za 1 mm. Niedziele i święta 30% drożej Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń administracja nie odpowiada.